

## Łk 18,1-8 - III niedziela przed końcem roku kościelnego

### Tłumaczenie:

1 Mówił zaś przypowieść im

ku temu, (że) trzeba (by) zawsze modlili-się oni  
i (by) nie nużyli-się

2 mówiąc:

sędzia pewien był w pewnym mieście

Boga (się) nie bojący  
i człowieka nie respektujący,

3 wdowa zaś była w mieście owym

i przychodziła\* do niego  
mówiąc:

**Oddaj-sprawiedliwość** mi od „antysprawiedliwego” mego!

4 I nie chciał przez (ten) czas.

Po tych zaś powiedział do siebie:

Jeśli i Boga nie boję-się  
ani człowieka (nie) respektuję,

5 przez (to) jednak, (że) przysparza mi trudu wdowa ta **oddam-sprawiedliwość** jej,

aby nie na koniec przychodząc\* (nie) udęczyła mnie.

6 Powiedział zaś Pan:

Słuchajcie, co sędzia **niesprawiedliwości** mówi!

7 Bóg zaś czy nie uczynił **oddania-sprawiedliwości** wybranych swoich,

wołających go dniem i nocą,

i (czy nie) ma-cierpliwości względem nich?

8 Mówię wam,

że uczyni **oddanie-sprawiedliwości** ich bezzwłocznie

Tylko Syn Człowieka przyszedłszy\* czyż znajdzie wiarę na ziemi?

### Uwagi do tłumaczenia:

-1a: *parabole* to przypowieść, rodzaj krótkiej wypowiedzi, opowieści z określonym przesłaniem, „z morałem”, parabola, też przysłowie, powiedzenie (np. Łk 4,23), przeważnie coś, co jest mówione z przeznaczeniem do słuchania, ale też symbol, ilustracja (np. Mk 13,28; Mt 24,32); w NT podobieństwa – „Królestwo Boga podobne jest ...” można uznać za szczególny rodzaj przypowieści (por. paralelizm w Mk 4,30)

-1b: przyimek *pros* zgodnie z jego pierwszym znaczeniem tłumaczę jako kierunek i cel, nie jako treść („o”)

-1b: *dei* i *to dein* nie oznacza raczej u Łk powinności w sensie aktywnego wypełniania obowiązku prawnego czy moralnego, lecz nieuniknioną konieczność (por. 13,10nn w.14 vs 16); przymus, nie pod groźbą kary, ale wynikający z woli Boga; por. w odniesieniu do Jezusa: 2,49; 4,43; 9,22; 13,33; 17,25; 19,5; 22,37; 24,7.26.44; w odniesieniu do wierzących i świata: 11,42; 12,12; 15,32; 18,1; 21,9; (22,7)

-1c: *enkakein* to znużyć się czymś, zmęczyć, mocno do czegoś zniechęcić, wyczerpać np. cierpieniami, przeciwnościami (por. Ef 3,13)

-2d i 4d: *entrepo* w formie aktywnej to w pierwszym znaczeniu: zawstydzam, wystawiam na hańbę; formę pasywną można by też tłumaczyć: nie daję się zawstydzić, zhańbić, czyli nie pozwalam, aby ktokolwiek miał wpływ na moje (samo)postrzeganie i postępowanie; zwykle tłumaczy się odwrotnością zawstydzania: poważam, mam wzgląd, szanuję (por. 20,13)

-3d, 5a, 7a,8b: *ekdikeyo* – pomagam komuś w uzyskaniu sprawiedliwości; też mszczę się, odpłacam; pomagam uzyskać to, co komuś się należy

-3d: *antidikos* to przeciwnik w sądzie lub w innej wyższej instancji (por. 12,58), ktoś kto oskarża lub świadczy przeciw drugiemu

-5a: *parechein* – być przyczyną, powodować, sprawiać coś, wywoływać, sprowadzać

-5a: *kopos* to ciężka praca, trud, znój, wymagająca wysiłku, inicjatywy (por. 11,7)

powodująca wyczerpanie i zmęczenie, często bezowocna (por. 5,5)

-5b: *hypopiazerein* tłumaczy się jako spoliczkować, uderzyć w twarz, podbić oko, gdyż *to hypopion* to część twarzy, a właściwie siniec, plama pod oczami; do przysparzania trudu bardziej pasuje znaczenie metaforyczne: wykańczać (fizycznie; por. 1Kor 9,27), zdzierać doszczętnie (np. ubranie), zużywać, wyczerpywać

-7ab: participia „wybrani” i „wołający” oraz zaimek w 8b występują tu w Genetivach pluralis, czyli odpowiadają na pytanie czyje jest? do kogo należy? *ekdikisis*, którego dokonuje Bóg

-7b: *boao* to wołam głośno, krzyczę, ryczę np. z bólu

-7c: *makrotymeos* to być cierpliwym, wykazywać się cierpliwością, cierpliwie czekać

## Kontekst, struktura i słownictwo:

Po raz pierwszy w Łk narrator we wstępie komentuje opowiadaną przez Jezusa przypowieść (por. następne przypowieści w 18,9; 19,11). Tu od razu podaje cel (*pros to ...* w 1b) przypowieści, nie opis treści, ale naukę, jaka ma z niej płynąć, efekt, jaki ma wywołać u słuchaczy: konieczność (*to dein*) zawsze modlenia się i nie nużenia się. Z toku narracji Łk wynika, że adresatami są tu uczniowie, którym Jezus objaśnia, w jaki sposób objawi się Syn Człowieka i jego sąd nad światem - 17,22nn.

Często pojawia się rdzeń **dik-** zarówno w czasownikach jak i w rzeczownikach: w 3d 2x, 5a, 6b, 7a; 8b. Nie widać tego w tłumaczeniach posługujących się różnymi terminami: wziąć w obronę, przeciwnik. Niezręcznie wychodzą próby użycia słowa „sprawiedliwość”, ale najwyraźniej o nią chodzi w przypowieści, o cały kompleks tego, co prawe, słuszne, właściwe, co przyznaje się w sądzie człowiekowi niewinnemu jako jego rację. Nie jest to jakaś abstrakcyjna wielkość czy wartość, lecz działanie oraz podstawowa zasada relacji międzyludzkich i relacji człowieka z Bogiem. Chodzi też o „antysprawiedliwość”, pozbawienie sprawiedliwości, jej odebranie. *Adikia* w 6b – nie-sprawiedliwość, a raczej „a-sprawiedliwość” to nie cecha charakteru czy opis braku przymiotów moralnych sędziego (por. też zarządca nie-sprawiedliwości w 16,1nn), lecz brak bojaźni wobec Boga i brak jakiegokolwiek względu na człowieka (w.2cd i 4cd), zło i grzech karane odrzuceniem przez Boga (por. 13,27), z którym należy właściwie, tzn. w wierze, się obchodzić i któremu nie wolno ulec – 16,9nn, szczególnie w.13.

Obok mowy o objawieniu Syna Człowieka – 17,22nn - najbliższym kontekstem jest przypowieść o faryzeuszu i celniku (18,9nn). Ma ona wyraźnie zdefiniowanych adresatów: to ci przekonani o sobie samych, że są **sprawiedliwi** (w.9!; por. też 16,15). Słowa z rdzeniem *dik-* występuje jeszcze w w.11 (*adikos*, niesprawiedliwy, tłumaczone jako „oszuści”?) i 14 (*dikaioo*, usprawiedliwiać, przypisywać sprawiedliwość, ogłaszać sprawiedliwym). Inne podobieństwa to: dwie skontrastowane społecznie osoby „dramatu” - w.2-3 i 10; „interpretacja” Jezusa: „mówię wam” – w.8 i 14 oraz temat modlitwy, modlenia się i Boga jako jej adresata. W 18,1nn temat **sprawiedliwości** objaśnia modlitwę, w 18,9nn temat modlitwy objaśnia **sprawiedliwość** człowieka, a właściwie to, w jaki sposób człowiek może ją uzyskać. Niejako oś tych dwóch tematów stanowi pytanie: czy Syn Człowieka, gdy przyjdzie\*, znajdzie wiarę na ziemi?

Z koniecznością koresponduje „wszechczasowość”. Bycie znużonym i wyczerpanym też kojarzy się z wytrwałym znoszeniem nieuniknionego. Przyjmuje się, że chodzi o niezmęczenie się modleniem, jakąś wytrwałość w modlitwie, ale dwa bezokoliczniki w czasie teraźniejszym: modlić się i nie znużyć się są tu równorzędne i paralelne. Także przysłówek „zawsze” można odnieść do obydwu czasowników, koresponduje z „dniami i nocą” w 7b. Trud sprawiany przez wdowę i wyczerpanie sędziego z 5a i 5b – w słowach, na które Jezus zwraca szczególną uwagę (w.6b) - należą do tego samego kręgu znaczeniowego co *enkakein* w 1c.

Nie pierwszy raz w Łk wdowa – osoba znajdująca się najniżej w hierarchii społecznej – reprezentuje prawdziwą relację człowieka z Bogiem, wiarę, zmiłowanie, sprawiedliwość i służbę Bogu: 2,36nn Anna prorokini, która postami i prośbami nocą i dniem służyła w świątyni i rozgłaszała wieść o Jezusie; 4,26 wdowa w Sarepcie wybrana, by uratował ją Elias; 7,12 wdowa z Nain, nad którą zlitował się Jezus; 21,3nn biedna wdowa wrzucająca do skarbca świątyni dwa grosze, czyli wszystko, co posiadała.

Paradoksalnie wdowa nie mająca żadnej władzy staje się dla sędziego groźna, władna w perspektywie końca (w.5b) całkowicie go zniszczyć i udręczyć swoim przychodzeniem. Sędzia zdążył się opamiętać. Interpretowanie słów sędziego – wskazanych przez Jezusa jako zasadniczych dla wymowy przypowieści (6b)! - jako zniecierpliwienia natręctwem, czyli jakąś „upier...wością” upartej wdowy zakończonej pyskówką z rękoczynami może niebezpiecznie trywializować wymowę tekstu.

### **Próba podsumowania:**

Modlenie się jest konieczne do życia, do zachowania życia w dniu Sądu Ostatecznego. Nie jest przepisany prawem ani zwyczajem zbiorem słów i formuł, lecz obejmującą cały czas życia błagalną postawą człowieka o przyznanie mu sprawiedliwości, o uznanie go niewinnym mimo grzechu (por. 18,13).

Ważne jest, aby nieustanne wołanie do Boga i nie dające się znużyć życie w wierze odbywały się w czasie, jaki dany jest nam jeszcze na ziemi (por. 12,57-58) i abyśmy jako wybrani wytrwali w tym do końca (w.5b; 8c; może się wydawać, że zło i grzech szydząc triumfują, jak ludzie z Jezusa na krzyżu – 23,35). Bóg dokonał już zbawienia swoich wybranych, ale też wciąż czeka na wołanie o zmiłowanie i na prawdziwą służbę wiary, sprawiedliwości dokonuje

na pewno i natychmiast, a ostateczne odkupienie – wyzwolenie z walki ze złem i grzechem - nastąpi, gdy Syn Człowieka przyjdzie sądzić świat (por. 21,19.22.27n).

Iwona Sławik

### Tekst grecki:

- 1 Ἐλεγεν δὲ παραβολὴν αὐτοῖς  
πρὸς τὸ δεῖν πάντοτε προσεύχεσθαι αὐτοὺς  
καὶ μὴ ἔγκακεῖν,
- 2 λέγων·  
κριτὴς τις ἦν ἐν τινὶ πόλει  
τὸν θεὸν μὴ φοβούμενος  
καὶ ἄνθρωπον μὴ ἐντρέπόμενος.
- 3 χήρα δὲ ἦν ἐν τῇ πόλει ἐκείνῃ  
καὶ ἦρχετο πρὸς αὐτὸν  
λέγουσα·  
ἐκδίκησόν με ἀπὸ τοῦ ἀντιδίκου μου.
- 4 καὶ οὐκ ἤθελεν ἐπὶ χρόνον.  
μετὰ δὲ ταῦτα εἶπεν ἐν ἑαυτῷ·  
εἰ καὶ τὸν θεὸν οὐ φοβοῦμαι  
οὐδὲ ἄνθρωπον ἐντρέπομαι,
- 5 διὰ γε τὸ παρέχειν μοι κόπον τὴν χήραν ταύτην ἐκδικήσω αὐτήν,  
ἵνα μὴ εἰς τέλος ἐρχομένη ὑπωπιάζῃ με.
- 6 Εἶπεν δὲ ὁ κύριος·  
ἀκούσατε τί ὁ κριτὴς τῆς ἀδικίας λέγει·
- 7 ὁ δὲ θεὸς οὐ μὴ ποιήσῃ τὴν ἐκδίκησιν τῶν ἐκλεκτῶν αὐτοῦ  
τῶν βοώντων αὐτῷ ἡμέρας καὶ νυκτός,  
καὶ μακροθυμεῖ ἐπ’ αὐτοῖς;
- 8 λέγω ὑμῖν  
ὅτι ποιήσῃ τὴν ἐκδίκησιν αὐτῶν ἐν τάχει.  
πλὴν ὁ υἱὸς τοῦ ἀθρώπου ἐλθὼν  
ἄρα εὐρήσει τὴν πίστιν ἐπὶ τῆς γῆς;